

Sygn. akt I ACa 353/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 lipca 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSA Danuta Jezińska (spr.)
Sędziowie:	SA Wiesława Kaźmierska SA Małgorzata Gawinek
Protokolant:	sekr.sądowy Magdalena Stachera

po rozpoznaniu w dniu 3 lipca 2014 r. na rozprawie w Szczecinie

sprawy z powództwa Skarbu Państwa - (...) w W.

przeciwko S. R.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie

z dnia 3 lutego 2014 r., sygn. akt VIII GC 185/12

I. oddala apelację,

II. zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 5.400 (pięć tysięcy czterysta) złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Wiesława Kaźmierska Danuta Jezińska Małgorzata Gawinek

Sygn. akt I ACa 353/14

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 3 lutego 2014 r. Sąd Okręgowy w Szczecinie oddalił powództwo

Skarbu Państwa – (...) w W. przeciwko S. R. o zapłatę kwoty 426.284,59 zł, jakiej powód domagał się od pozwanego jako członka zarządu (...) spółki z o.o. w B. na podstawie art. 299 k.s.h. oraz zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 11.060,84 zł tytułem kosztów procesu.

Sąd Okręgowy ustalił, że S. R. jest członkiem zarządu (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w B. od 21 listopada 2007 r. Spółka istnieje od 8 listopada 2006 r. Głównym przedmiotem jej działalności było pośrednictwo pracy. W dniu 1 października 2008 r. spółka (...) zawarła z (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością w B. umowę, na podstawie której

zobowiązała się do wykonania bukietów kwiatowych. Od października 2008 r. był to jedyny przedmiot działalności spółki. Z tytułu wykonanych usług wystawiła (...) trzy faktury VAT na łączną kwotę 409.400,84 zł. Termin wymagalności pierwszej faktury przypadł na dzień 3 grudnia 2008 r., zaś kolejnych dwóch odpowiednio na początku i w połowie stycznia 2009 r. (...) spółka z o.o. nie uregulowała należności wynikających z wystawionych jej faktur VAT, miała także zadłużenie wobec innych podmiotów, które nie zostało uregulowane. (...) sp. z o.o. była m.in. K. Z., która złożyła do Sądu subsydiarny akt oskarżenia przeciwko K. H. - członkowi zarządu (...) spółki z o.o. – o popełnienie przestępstwa z art. 286 § 1 k.k. Wyrokiem z dnia 30 września 2011 r. Sąd Rejonowy w Gorzowie Wielkopolskim (sygn. akt II K 1427/10) uznał oskarżonego K. H. za winnego tego, że działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, po uprzednim wprowadzeniu w błąd co do rzeczywistej sytuacji finansowej reprezentowanej przez siebie spółki (...) spółki z o.o. i co do zamiaru zapłaty za zamówiony towar, doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem przez K. Z. w ten sposób, że pokrzywdzona dostarczyła mu towar, tj. gałęzie jodły kaukaskiej o łącznej wartości 157.504,70 zł, za który oskarżony nie zapłacił, tj. o popełnienie przestępstwa z art. 286 § 1 k.k. i za to wymierzył mu karę 10 miesięcy pozbawienia wolności, warunkowo zawieszając jej wykonanie na okres 3 lat, oraz karę grzywny w wysokości 60 stawek dziennych ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 20 zł. Wyrok jest prawomocny. (...) spółka z o.o. w B. wniosła w dniu 3 grudnia 2010 r. do Sądu Rejonowego Lublin-Zachód w Lublinie pozew o zapłatę od (...) spółki z o.o. w B. należności wynikających z wystawionych przez nią faktur VAT za wykonanie bukietów kwiatowych. Nakazem zapłaty w elektronicznym postępowaniu upominawczym z dnia 14 stycznia 2011 r. Sąd Rejonowy Lublin - Zachód w Lublinie w nakazał pozwanemu (...) spółce z o.o. w B. aby zapłacił na rzecz powoda kwotę 409.400,84 zł z ustawowymi odsetkami od kwot: 145.134,21 zł od dnia 4.12.2008 r., 131.356,19 zł od dnia 3.01.2009 r., 132.910,44 zł od dnia 14.01.2009 r. oraz kwotę 12.410,12 zł tytułem kosztów procesu. W oparciu o powyższy nakaz zapłaty spółka (...) wszczęła postępowanie egzekucyjne, które zostało umorzone postanowieniem Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Goleniowie z dnia 24.01.2012 r. (sygn. akt KM 1084/11) wobec stwierdzenia bezskuteczności egzekucji.

Wobec braku płatności ze strony (...) spółki z o.o. dłużna spółka nie zapłaciła wynagrodzenia zatrudnionym przez siebie pracownikom. Fundusz Gwarantowanych świadczeń Pracowniczych wypłacił 43 pracownikom dłużnej spółki wynagrodzenie za pracę za miesiąc grudzień 2008 r., styczeń 2009 r., luty 2009 r. i marzec 2009 r. oraz odprawy pieniężne.

W dniu 27 stycznia 2009 r. (...) spółka z o.o. w B., reprezentowana przez członka zarządu S. R., złożył wniosek o ogłoszenie swojej upadłości. W uzasadnieniu wniosku wskazano, że nieuregulowanie należności przez (...) spółkę z o.o. w B. doprowadziło do powstania stanu niewypłacalności spółki (...). Wniosek ten został oddalony postanowieniem Sądu Rejonowego w Gorzowie Wielkopolskim z dnia 17 marca 2009 r. W uzasadnieniu wskazano, że wartość składników majątkowych dłużnika nie pokryłaby nawet najbardziej podstawowych kosztów postępowania upadłościowego, wobec czego wniosek ten podlegał oddaleniu na podstawie art. 13 ust. 1 p.u.n.

W dniu 15 maja 2009 r. (...) spółka z o.o., reprezentowana przez członka zarządu S. R., jako wierzyciel, złożyła wniosek o ogłoszenie upadłości dłużnika (...) spółki z o.o. w B. obejmującą likwidację majątku dłużnika wraz z wnioskiem o zwolnienie od kosztów sądowych. Postanowieniem Sądu Rejonowego w Gorzowie Wielkopolskim z dnia 24 sierpnia 2009 r. wniosek został oddalony z uwagi na to, że majątek spółki nie wystarcza na zaspokojenie podstawowych kosztów postępowania upadłościowego.

Nakazem zapłaty w postępowaniu nakazowym z dnia 16 września 2009 r. Sąd Okręgowy w Gorzowie Wielkopolskim nakazał pozwanemu (...) spółce z o.o. w B. zapłacić na rzecz powoda (...) w W. Biuro Terenowe FGŚP w Z. kwotę 426.284,59 zł z odsetkami liczonymi od kwoty 417.284,59 zł od 6 maja 2009 r., od kwoty 9.000 zł od 7 maja 2009 r.

oraz koszty procesu w kwocie 5.329 zł. Nakaz ten został utrzymany w mocy przez Sąd Okręgowy w Gorzowie wyrokiem z dnia 9 grudnia 2010 r., a apelacja pozwanej spółki (...) oddalona wyrokiem z dnia 25 maja 2011 r.

Powód wszczął postępowanie egzekucyjne przeciwko dłużnej spółce, które postanowieniem z dnia 22 sierpnia 2012 r. zostało umorzone przez Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Gorzowie Wielkopolskim wobec stwierdzenia bezskuteczności egzekucji.

Decyzją z dnia 12 października 2012 r. Naczelnik Urzędu Skarbowego w G. w sprawie(...) umorzył jako bezprzedmiotowe postępowanie w sprawie orzeczenia o solidarnej odpowiedzialności S. R., członka zarządu (...) spółki z o.o., za zaległości tej spółki z tytułu podatku od towarów i usług za miesiące listopada i grudzień 2008 r. W uzasadnieniu wskazano, że prowadzona przez Naczelnika US egzekucja w stosunku do dłużnej spółki okazała się bezskuteczna. Stwierdzono jednakże, że S. R. zwolnił się od odpowiedzialności za zaległości spółki albowiem we właściwym czasie, tj. w dniu 27 stycznia 2009 r., złożył wniosek o ogłoszenie jej upadłości. Tożsame uzasadnienie zostało przytoczone w treści uzasadnienia decyzji z dnia 12 października 2012 r. w sprawie(...) za zaległości tej spółki z tytułu podatku dochodowego od osób prawnych za 2008 r.

Decyzją z dnia 5 lutego 2013 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. w sprawie (...) umorzył postępowanie w przedmiocie przeniesienia na S. R. odpowiedzialności za zobowiązania spółki (...) z tytułu niezapłaconych składek za okres od 11/2008 do 10/2012 r. W uzasadnieniu także odwołano się do zwolnienia się pozwanego od odpowiedzialności za zobowiązania spółki z uwagi na złożenie w dniu 27.01.2009 r. wniosku o ogłoszenie upadłości spółki (...).

Pismem z dnia 29 grudnia 2011 r. powód wezwał pozwanego do zapłaty kwoty 588.112,24 zł wraz z ustawowymi odsetkami od kwoty 426.284,59 zł od dnia 30.12.2012 r. Wskazał, że na powyższą kwotę składa się: 426.284,59 zł tytułem należności głównej, 147.031,65 zł tytułem odsetek ustawowych naliczonych na dzień 29.12.2011 r., 9.467 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego oraz kwota w wysokości 5.329 zł tytułem kosztów procesu.

Wskaźnik spłaty zobowiązań bieżących spółki (...) w 2007 i 2008 r. oscylował w granicach 95% i 94% co wskazuje na minimalną utratę płynności finansowej spółki. Według bilansu sporządzonego za rok 2008 wysokość zobowiązań wynosiła 369.077,25 zł co nieznacznie przewyższało wartość jej aktywów (majątku spółki), tj. sumę 348.681,58 zł. Najstarsze wymagalne zobowiązanie spółki to zobowiązanie wobec A. R. świadczącej usługi transportowe na kwotę 140 zł z terminem zapłaty na dzień 18.12.2007 r. Następnym zobowiązaniem było zobowiązanie wobec Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, które stało się wymagalne z dniem 15.05.2008 r. Kolejne zobowiązania, w większości dotyczyły wypłaty wynagrodzeń pracowniczych. Niewypłacalność spółki nastąpiła na przełomie 2008/2009 r. Zadłużenie oraz zdolność spółki do jego obsługi lub spłaty w 2009 r. osiągnęła poziom zerowy. Na dzień 27.01.2009 r. spółka posiadała zobowiązania na łączną kwotę 407.187,86 zł, które przewyższały wartość jej aktywów – 348.681,58 zł. Począwszy od stycznia 2009 r. spółka całkowicie zaprzestała wykonywania wszelkich zobowiązań oraz prowadzenia działalności gospodarczej zakończonej ujemnym wynikiem ekonomicznym. Strata netto z działalności gospodarczej wyniosła 35.172,33 zł. Przyczyną powstania stanu niewypłacalności spółki był brak zapłaty należności pieniężnych przez jej kontrahenta (...) spółkę z o.o. w B.. Opóźnienie i brak w spłacie należności od głównego i jedyne go kontrahenta – spółki (...) skutkowało brakiem zapłaty własnych zobowiązań przez spółkę (...).

Mając na uwadze takie ustalenia Sąd Okręgowy uznał, że powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie. Przywołał treść art. 299 § 1 k.s.h. i wskazał, że przesłankami odpowiedzialności członka zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością jest istnienie w czasie, kiedy dana osoba była członkiem zarządu, określonego zobowiązania tej spółki stwierdzonego tytułem egzekucyjnym oraz bezskuteczność egzekucji tego zobowiązania przeciwko spółce. Pozwany nie kwestionował faktu, że zobowiązanie dłużnej spółki wobec powoda powstało w czasie kiedy był członkiem jej zarządu. Wierzytelność powoda powstała w związku z wypłatą na rzecz pracowników dłużnej spółki wynagrodzenia za pracę za okres grudzień 2008 r., styczeń 2009 r., luty 2009 r., marzec 2009 r. oraz wypłaty odpraw pieniężnych. Powód wykazał też przedłożonymi tytułami egzekucyjnymi istnienie swej wierzytelności. Sąd podkreślił, że wypłacając świadczenia pracownicze pracownikom (wierzycielom pracodawcy), Fundusz wstąpił wobec pracodawcy w prawa tych

zaspokojonych wierzycieli, a przyjęta w art. 299 k.s.h. odpowiedzialność członka zarządu, służy również ochronie tej wierzytelności surogacyjnej. Powód wykazał także bezskuteczność egzekucji przeciwko dłużnej spółce. Sam pozwany nie twierdził nawet, że spółka posiada jakikolwiek majątek z którego możliwie byłoby zaspokojenie roszczeń powoda, a postanowienia komornika sądowego z dnia 22 sierpnia 2012 r. postępowanie egzekucyjne zostało umorzone wobec stwierdzenia bezskuteczności egzekucji.

Powód wykazał zatem wystąpienie przesłanek z treści art. 299 § 1 k.s.h., jednak pozwany podniósł, że we właściwym czasie złożył wniosek o ogłoszenie upadłości.

Dokonując wykładni użytego w art. 299 § 2 k.s.h. określenia „właściwego czasu” na złożenie wniosku o ogłoszenie upadłości sąd podkreślił, że nie można pomijać przepisów prawa upadłościowego i naprawczego regulujących obowiązek złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości przez członków zarządu spółki oraz określających kiedy uważa się dłużnika za niewypłacalnego i kiedy ogłasza się upadłość osoby prawnej. Odpowiedzialność odszkodowawcza z art. 299 k.s.h. obciąża bowiem członków zarządu spółki za to, że nie złożyli wniosku o upadłość we właściwym czasie, a to kiedy można ogłosić upadłość, a więc to, kiedy taki wniosek będzie skuteczny i powinien być złożony, określają przepisy prawa upadłościowego i naprawczego. Zdaniem Sądu czasem właściwym na złożenie wniosku o ogłoszenie upadłości w rozumieniu art. 299 § 2 k.s.h. jest czas, gdy wprawdzie dłużnik spłaca jeszcze niektóre długi, ale wiadomo już, że ze względu na brak środków nie będzie mógł zaspokoić wszystkich swoich wierzycieli. Czasem właściwym nie jest więc dopiero czas, gdy dłużnik przestał już całkowicie spłacać swoje długi i nie ma majątku na ich zaspokojenie. Z drugiej strony czasem właściwym nie jest z pewnością chwila, gdy pierwszy dług nie został zapłacony z jakichkolwiek powodów. Krótkotrwałe wstrzymanie płacenia długów wskutek przejściowych trudności nie jest bowiem podstawą ogłoszenia upadłości, gdyż o niewypłacalności w rozumieniu art. 11 ust. 1 p.u.n. można mówić dopiero wtedy, gdy dłużnik z braku środków przez dłuższy czas nie wykonuje przeważającej części swoich zobowiązań. W ocenie Sądu pozwany wykazał, iż we właściwym czasie złożył wniosek o ogłoszenie upadłości. Pozwany na powyższą okoliczność zawnioskował o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego sądowego. Z treści tej opinii wynika, iż niewypłacalność spółki (...) powstała na przełomie 2008/2009 r. co przy uwzględnieniu daty złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości, tj. dnia 27 stycznia 2009 r., pozwala na stwierdzenie, że pozwany uwolnił się od odpowiedzialności. Sąd w całości podzielił wnioski wynikające z tej opinii, uznając ją za w pełni wiarygodny dowód w sprawie. Strony nie zgłaszały zastrzeżeń do jej treści, a jedynie przedstawiły odmienną, korzystną dla siebie, interpretację ujętych w tej opinii twierdzeń. Za błędne Sąd uznał stanowisko powoda, że już w 2007 r. wskaźnik zdolności pokrycia zobowiązań dłużnej spółki wynosił 0. W opinii bowiem wyraźnie wskazano, że wskaźnik spłaty zobowiązań w 2007 i 2008 oscylował w granicach 95% i 94%, co wskazuje na minimalną utratę płynności finansowej. Także sam fakt istnienia zobowiązania wobec A. R. na kwotę 140 zł z terminem zapłaty na dzień 18 grudnia 2007 r. oraz zobowiązanie wobec Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, które stało się wymagalne z dniem 15 maja 2008 r., nie mogło świadczyć o tym, że dłużna spółka, „już rok przed rozpoczęciem współpracy z kontrahentem niemieckim miała tak zwaną zdolność upadłościową”. O niewypłacalności w rozumieniu art. 11 ust. 1 p.u.n. można bowiem mówić dopiero kiedy dłużnik z braku środków nie wykonuje przeważającej części swoich zobowiązań. W świetle zaś podanych przez biegłą wskaźników spłaty zobowiązań w 2007 i 2008 r. nie można zaaprobować tezy o tym, że brak spłaty tych wierzytelności wynikał z braku środków na ich pokrycie. Nie sposób też przyjąć, że nieuregulowanie zobowiązania wobec A. R. na kwotę 140 zł dawało podstawy do stwierdzenia o niewykonaniu przez dłużnika przeważającej części zobowiązań, w sytuacji gdy jak wynika z treści opinii łączna wysokość zobowiązań za rok 2008 wynosiła kwotę 369.077,25 zł.

Zdaniem Sądu „czasem właściwym” w rozumieniu art. 299 § 2 k.s.h. jest moment wystąpienia takiej sytuacji, w której jest już wiadomym, że dłużnik nie będzie w stanie zaspokoić w całości wszystkich swoich wierzycieli. Sąd podkreślił, że od października 2008 r. jedynym kontrahentem dłużnej spółki była (...) spółka z o.o. a realizacja złożonych przez tę spółkę zamówień na wykonanie bukietów kwiatowych była jedynym przedmiotem działalności dłużnej spółki. Wierzytelność z tego tytułu stanowiła jednocześnie jedyny majątek spółki (...). Dłużna spółka z tytułu realizacji tych usług wystawiła trzy faktury VAT. Termin zapłaty pierwszej faktury upływał w dniu 3 grudnia 2008 r., kolejnych zaś dwóch odpowiednio na początku oraz w połowie stycznia 2009 r. Zdaniem Sądu nie sposób

oczekiwać, że przy powszechnie występujących opóźnieniach kontrahentów w zapłacie za dostarczone towary i usługi pozwany winien już w przypadku braku płatności pierwszej faktury złożyć wniosek o ogłoszenie upadłości dłużnej spółki. Dopiero z momentem braku zapłaty drugiej i trzeciej faktury pozwany mógł powziąć realną obawę co do tego, że zarządzana przez niego spółka nie uzyska zaspokojenia swoich należności. Przyjając zatem należy, że dopiero z tym momentem (tj. w styczniu 2009 r.) wiadomym stało się, że spółka (...) nie będzie w stanie zaspokoić swoich zobowiązań ze środków uzyskanych od jedyne go kontrahenta spółki. Innymi słowy dopiero z chwilą braku zapłaty przez (...) spółkę z o.o. należności wynikających z wszystkich wystawionych przez spółkę (...) faktur VAT, można było wnioskować, że majątek dłużnej spółki w postaci wierzytelności przysługujących wobec tego podmiotu nie wystarczy na zaspokojenie przeważającej części jej zobowiązań, tj. wynagrodzeń pracowników. W konsekwencji złożenie przez pozwanego wniosku o ogłoszenie upadłości w dniu 27 stycznia 2009 r. nastąpiło w czasie właściwym.

W przekonaniu Sądu pozwany wykazał się dużą zapobiegliwością i rzetelnością. Odpowiedzialność członków zarządu jako odpowiedzialność odszkodowawcza wyraża się w zawinionym przez członków zarządu obniżeniu potencjału majątkowego spółki polegającym na zaniechaniu złożenia we właściwym czasie wniosku o ogłoszenie upadłości. W przypadku pozwanego takiego zaniechania nie można się doszukać. Pozwany bowiem złożył wniosek o ogłoszenie upadłości po upływie około dwóch tygodni od dnia upływu płatności ostatniej z wystawionych na rzecz (...) faktur VAT. Sąd dodatkowo wskazał, że z treści opinii biegłego sądowego wynikało, iż przyczyną niewypłacalności spółki był brak uregulowania płatności ze strony (...) spółki z o.o. Dłużna spółka podjęła współpracę z nierzetelnym kontrahentem, który nie uregulował płatności także wobec innych podmiotów, za co zarządca spółki (...) K. H. został prawomocnie skazany za popełnienie przestępstwa oszustwa. Uwzględnienie tej okoliczności w powiązaniu z faktem, że pozwany wykazał się dużą starannością w zabezpieczeniu interesów wierzycieli spółki (w tym przede wszystkim jej pracowników) poprzez złożenie wniosku o ogłoszenie upadłości, czyni trafną konkluzję pozwanego o tym, że żądanie od niego zapłaty za wypłacone przez powoda świadczenia pracownicze stanowi nadużycie prawa (art. 5 k.c.).

Ustalenia faktyczne Sąd poczynił w oparciu o dowody z dokumentów, zeznania świadka K. M., przesłuchanie pozwanego oraz opinię biegłego sądowego. Dowody z dokumentów nie były kwestionowane, co pozwala na przyjęcie za prawdziwe faktów z tych dokumentów wynikających. Nie budziła wątpliwości wiarygodność dowodu z zeznań świadka K. M. oraz przesłuchania pozwanego. Wskazane dowody osobowe korespondowały z treścią dokumentów, stanowiąc ich uzupełnienie. Opinia biegłego sądowego została sporządzona w sposób wyczerpujący tezę dowodową, była logiczna i spójna oraz nie była podważana przez żadną ze stron postępowania, wobec czego Sąd podzielił wnioski z niej wypływające. Pominięciu podlegał wniosek pozwanego o przesłuchanie świadków E. M. i E. S. ze względu na brak wskazania adresów tych świadków. Z tych też względów Sąd powództwo oddalił.

O kosztach procesu Sąd orzekł zgodnie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. i art. 108 § 1 k.p.c. przy zastosowaniu § 6 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu.

Z takim rozstrzygnięciem nie zgodził się powód. Zaskarżył wyrok Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 3 lutego 2014 r. w całości i zarzucił:

1. naruszenie prawa materialnego, w szczególności art. 11 i art. 21 prawa upadłościowego poprzez błędną interpretację polegającą na niewłaściwym rozumieniu określenia niewypłacalności spółki (trwałego zaprzestania płacenia zobowiązań), a poprzez to naruszenie art. 299 kodeksu spółek handlowych przez uznanie, że na skutek terminowo zgłoszonego wniosku o ogłoszenie upadłości przez pozwanego zaszła jedna z przesłanek egzoneracyjnych wymienionych w tym przepisie ze skutkiem zwolnienia się pozwanego z odpowiedzialności za zobowiązania spółki, której był członkiem zarządu;
2. sprzeczność istotnych ustaleń Sądu oraz przekroczenie przez Sąd zasady swobodnej oceny dowodów z zebrany m w sprawie materiałem dowodowym poprzez przyjęcie, że pozwany nie spóźnił się ze złożeniem wniosku o ogłoszenie

upadłości, składając go w styczniu 2009 r., gdy z dowodów zebranych w sprawie wynika, że wniosek taki powinien być złożony przez pozwanego najpóźniej już w miesiącu lipcu 2008 r.

Z tego względu powód wniósł o zmianę w całości zaskarżonego wyroku i zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 588. 122,24 zł z odsetkami ustawowymi od kwoty 426.284,59 zł od dnia 30 grudnia 2011 r. do dnia zapłaty oraz zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje.

W uzasadnieniu podkreślił, że skoro wniosek o ogłoszenie upadłości został przez Sąd oddalony ze względu na brak środków na prowadzenie nawet postępowania upadłościowego, to z oczywistych względów był także spóźniony. Spółka już w maju trwale zaprzestała spłaty swoich zobowiązań, w szczególności wobec ZUS, gdyż nigdy ich nie spłaciła, w tej dacie powinien więc być złożony wniosek o ogłoszenie upadłości. Nie może o akcie staranności pozwanego świadczyć sam fakt zgłoszenia wniosku o ogłoszenie upadłości, skoro został on oddalony, nadto pozwany dopiero po dwóch latach wystąpił o zapłatę wierzytelności zarządzanej przez niego spółki w stosunku do dłużnika spółki (...), co świadczy o lekkomyślności i nienależytym prowadzeniu spraw spółki. podjęcie ryzyka gospodarczego z nadzieją wyprowadzenia spółki z trudności finansowych nie może skutkować zwolnieniem pozwanego jako członka zarządu z odpowiedzialności.

Pozwany wniósł o oddalenie apelacji powoda i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelację powoda jako bezzasadną należało oddalić.

Sąd Apelacyjny w całości podziela ustalenia faktyczne Sądu I instancji jak i jego prawne wywody i przyjmuje je jako własne, w szczególności w zakresie, iż pozwany we właściwym czasie złożył wniosek o ogłoszenie upadłości, czym uwolnił się od odpowiedzialności za zobowiązania spółki (...) spółki z o.o. w B. (art. 299 § 2 zd. pierwsze k.s.h. w zw. z § 1 art. 299 k.s.h.).

Nie sposób podzielić poglądu skarżącego, iż Sąd Okręgowy dopuścił się sprzeczności istotnych ustaleń z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego oraz przekroczył zasadę swobodnej oceny dowodów z zebranych w sprawie materiałem dowodowym poprzez przyjęcie, że pozwany nie spóźnił się z wnioskiem o ogłoszenie upadłości składając go w styczniu 2009 r. Tymczasem zdaniem skarżącego wniosek taki przez pozwanego powinien być już złożony najpóźniej w lipcu 2008 r. Wtedy bowiem spółka (...) zaprzestała spłacania swoich długów wobec ZUS-u i długi te nie zostały spłacone nigdy później, z czasem zaś zadłużenie pogłębiło się i doszli nowi wierzyciele (roszczenia pracownicze). O oczywiście spóźnionym złożeniu wniosku o ogłoszenie upadłości świadczy zdaniem skarżącego fakt, iż wniosek ten został przez Sąd oddalony ze względu na brak środków nawet na prowadzenie postępowania upadłościowego. Sąd Okręgowy bowiem w sposób wyczerpujący i wszechstronny, opierając się na opinii biegłego sądowego powołanego w sprawie wskazał, dlaczego jego zdaniem w niniejszej sprawie to nie połowa 2008 r. - jak wskazuje powód, lecz styczeń 2009 r. był czasem właściwym do złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości. Biegła w swojej opinii wyraźnie wskazała, wbrew twierdzeniom powoda, że niewypłacalność spółki nastąpiła na przełomie 2008 i 2009 r. a od stycznia 2009r. Spółka całkowicie zaprzestała wykonywania wszelkich zobowiązań oraz dalszego prowadzenia działalności gospodarczej (k.213 akt). W ocenie biegłej przyczyną powstania stanu niewypłacalności Spółki był w szczególności brak zapłaty należności pieniężnych ze strony jej kontrahenta – (...) Sp. z o.o. w B. (k. 214 akt). Biegła wskazała też, że wskaźnik obciążenia majątku (...) zobowiązaniami (zadłużeniem) na dzień 31.12.2007 r. wynosił 88%, na dzień 31.12.2008 r. – 106%, a na dzień 31.12.2009 r. 232 %, przy czym im wyższy poziom tego wskaźnika, tym wyższy poziom zadłużenia, a optymalna wartość dla tego wskaźnika to 0,5 – 0,7. Natomiast wskaźnik spłaty bieżących zobowiązań w przypadku tej Spółki wynosił na dzień 31.12.2007 r. – 95%, na dzień 31.12.2008 r. – 94%, a na dzień 31.12.2009 r. – 43 %, przy czym wskaźnik oscylujący wokół jedności (100%) i powyżej jest optymalny, natomiast znacznie niższy od jedności wskazuje na zagrożenie bieżącej płynności. Opinia ta nie została przez stronę powodową skutecznie zakwestionowana, również we wniesionej apelacji. Jak słusznie zaś zauważył Sąd Okręgowy w swoim uzasadnieniu, a co wynika z opinii biegłej sądowej, czasem właściwym na złożenie wniosku o ogłoszenie upadłości w rozumieniu art. 299 § 2 k.s.h. jest czas, gdy wprawdzie dłużnik spłaca jeszcze niektóre długi,

ale już wiadomo, że ze względu na brak środków nie będzie mógł zaspokoić wszystkich swoich wierzycieli. Przy czym czasem właściwym nie jest ani ta chwila, gdy dłużnik całkowicie zaprzestał płacenia swoich długów, ale i ani ta, gdy pierwszy dług nie został zapłacony z jakichkolwiek powodów. Zatem nie jest tak, jak chciałby tego apelujący, iż brak zapłaty długu wobec ZUS-u już obligował pozwanego do złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości, skoro sam powód przyznaje, że w połowie 2008 r. był to w istocie jedyny niespłacony dług Spółki (...), a z opinii biegłej nie wynika, by w tym czasie Spółka nie miała zachowanej płynności finansowej. Z opinii tej wynika bowiem, że nawet na koniec 2008 r. wskaźnik spłaty zobowiązań pieniężnych wynosił w przypadku tej Spółki 94%, a więc oscylował w granicach jedności (100%). Co więcej wierzyciel ten (ZUS) sam uznał, że pozwany wniosek z dnia 27 stycznia 2009 r. o ogłoszenie upadłości Spółki złożył w terminie, gdyż z tego właśnie względu umorzył postępowanie w przedmiocie przeniesienia na pozwanego odpowiedzialności za zobowiązania (...) Spółki z o.o. w B. z tytułu nieopłaconych składek (przyjęto, iż zaistniały przesłanki uwalniające członka zarządu z odpowiedzialności za długi składkowe Spółki - k. 109 akt). Wierzyciel ten zatem nie widział podstaw, by wniosek taki z powodu braku zapłaty należności wobec ZUS-u z maja 2008 r. poczynając, pozwany był zobowiązany złożyć wcześniej i nie uważał, by przed końcem stycznia 2009 r. zaistniały przed przesłanki do ogłoszenia upadłości Spółki (...).

Spółka (...) zaprzestała spłacania swoich długów nie dlatego, że podejmowała ryzykowne gospodarczo przedsięwzięcia, lecz dlatego że padła ofiarą, jak wielu innych przedsiębiorców - oszusta, który zawierał umowy z zamiarem niewywiązania się z zapłatą za wykonane usługi, za co został prawomocnie skazany. Okoliczność ta wynika w szczególności z zeznań świadka K. M., których wiarygodność nie została przez stronę powodową zakwestionowana. Z zeznań tych wynika, że Prezes Zarządu Spółki(...) sprawiał wrażenie osoby bardzo wiarygodnej, gdyż miał nawiązaną współpracę z dużą siecią handlową z terenu Niemiec. Trudności z realizacją pierwszej faktury tłumaczył zaś opóźnieniami w zapłacie na jego rzecz przez odbiorcę bukietów. Początkowo proponował nawet ratalną spłatę zadłużenia, ale ostatecznie „gdzieś zniknął” i wkrótce okazało się, że ma zadłużenie na kilkaset tysięcy euro. Pozwany podejmując więc w imieniu Spółki współpracę nie był w stanie przewidzieć, że ma do czynienia z oszustem. Trudno też uznać za taką lekkomyślność, biorąc pod uwagę realia funkcjonowania gospodarki, ustalenie terminu zapłaty na początek grudnia 2008 r., za usługę wykonaną w październiku 2008 r., a za wykonane w kolejnych miesiącach - na początek i połowę 2009 r. Okoliczność zaś, że pozwany w imieniu Spółki (...) z powództwem o zapłatę tych wierzytelności w stosunku do (...) Sp. z o.o. w B. wystąpił 3 grudnia 2010 r. (a więc po roku, a nie jak wskazywał powód - po dwóch latach), jest bez znaczenia dla oceny wystąpienia przesłanek z art. 299 § 2 k.s.h., tym bardziej, że już 15 maja 2009 r. pozwany w imieniu Spółki złożył wniosek o ogłoszenie upadłości (...) Spółki z o.o. w B.. Wniosek ten jednak został przez Sąd oddalony z uwagi na to, że majątek spółki nie wystarczał na zaspokojenie podstawowych kosztów postępowania upadłościowego. Oczywiście więc było, że egzekucja wierzytelności była już w tej dacie bezskuteczna.

Sąd Apelacyjny nie podziela też poglądu skarżącego, iż sam fakt oddalenia wniosku o ogłoszenie upadłości postanowieniem Sądu Rejonowego w Gorzowie Wlkp. z dnia 17 marca 2009 r., z tej przyczyny że wartość składników majątkowych dłużnika nie pokryłyby nawet najbardziej podstawowych kosztów postępowania upadłościowego (art. 13 ust. 1 p.u.n.), ma świadczyć o tym, że pozwany wniosku tego nie złożył w terminie. Przesłanką uwolnienia się członka zarządu z odpowiedzialności z art. 299 k.s.h. nie jest bowiem, jak zdaje się wywodzić skarżący, konieczność uwzględnienia przez Sąd wniosku o ogłoszenie upadłości, lecz wystarczy - co wynika w sposób jednoznaczny z treści § 2 art. 299 k.s.h. - by członek zarządu wykazał, że taki wniosek zgłosił we właściwym czasie. Jak wynika zaś z przyczyn wskazanych powyżej, pozwany wniosek taki we właściwym czasie zgłosił, chociaż został on przez Sąd oddalony. Co więcej, zdaniem Sądu Apelacyjnego, z zebranego materiału dowodowego wynika, że złożenie tego wniosku nawet na początku grudnia 2008 r., a więc po upływie terminu zapłaty pierwszej faktury, nie zmieniłoby sytuacji powoda w zakresie możliwości zaspokojenia się, a to wobec stanu majątkowego dłużnika (por. wyrok SN z 24.02.2011, III CNP 26/10). W tej dacie jedynym majątkiem była bowiem wierzytelność wobec (...). Egzekucja tej wierzytelności okazała się bezskuteczna, Sąd oddalił też wniosek o ogłoszenie upadłości Spółki (...), gdyż majątek nie wystarczał nawet na zaspokojenie kosztów postępowania upadłościowego. Tym samym już w grudniu 2008 r. - za który to miesiąc powód wypłacił pracownikom Spółki (...) pierwsze zaległe wynagrodzenia i tym samym zyskał wierzytelność w stosunku do Spółki, której na podstawie art. 299 § 1 k.s.h. dochodzi od pozwanego - powód i tak nie byłby w stanie zaspokoić się nawet w minimalnym zakresie. Również więc i ta okoliczność czyni powództwo bezzasadnym.

Z powyższych względów, zdaniem Sądu Apelacyjnego, Sąd I instancji nie dopuścił się ani zarzucanego w apelacji naruszenia przepisów prawa procesowego, ani też naruszenia prawa materialnego, w szczególności art. 11 i art. 21 p.u.n. w zw. z art. 299 k.s.h. Sąd Okręgowy poczynił bowiem w sprawie prawidłowe ustalenia faktyczne i zebrane dowody ocenił zgodnie z regułami art. 233 § 1 k.p.c. dokonał też prawidłowej interpretacji wszystkich przepisów mających w sprawie zastosowanie, w szczególności prawidłowo przyjął, iż pozwany zgłosił wniosek o ogłoszenie upadłości (...) Spółki z o.o. w B. w terminie, tym samym zaszła przesłanka egzoneracyjna wymieniona w § 2 art. 299 k.s.h.

Dlatego też, w oparciu o art. 385 k.p.c., Sąd Apelacyjny oddalił apelację powoda jako bezzasadną.

O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono zgodnie z art. 98 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. i § 12 ust. 1 pkt 2 w zw. z § 6 pkt 7 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez Radcę prawnego ustanowionego z urzędu (t.j. Dz.U. Nr).

Wiesława Kaźmierska Danuta Jezierska Małgorzata Gawinek